

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 72.

Z KRAKOWA DNIA 7 WRZEŚNIA 1828 ROKU W NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 30 Sierpnia.

Dyrekcya Główna

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Odczwą swą z dnia 8 Marca r. b. Nro 1716 załączając Dyrekcyja Główna do pism publicznych Wykaz Numerów Listów Zastawnych, do losowania w dniu 1 Kwietnia 1828 roku odbytego, podanych, zawiadomiła publiczność, że ogłaszający się nadwczas Dział Iwszy rzeczonoego Wykazu Numeru po dzień 1 Lutego r. b. do losowania raz nazawsze zapisane obeymujący, w dalszych półroczach powtarzanym nie będzie. Ostrzegła zarazem, iż wypadaloby, aby każdy z Interessantów, dla własnego użytku, rzeczony Wykaz zachował, i był pewnym, że Numeru tymże objęte, niewylosowane, do dalszych losowań ciągle zamieszczane zostaną. — Z tego powodu Dyrekcyja Główna nie powtarzając obecnie po-  
mienionego Działu, pośpiesza z ogłoszeniem Wykazu Numerów dalszych, do losowania w dniu 1 Października r. b. w gmachu posiedzeń Dyrekcyi Główney odbyć się winnego podanych, a to w następnych Działach:

Dział I. obeymuje Numeru Listów Zastawnych od 1 Lutego do 19 Marca 1828 roku na wszystkie dalsze losowania zapisane.

Dział II. obeymuje Numeru Listów Zastawnych w tymże czasie podane, lecz na jedno tylko lub kilka półroczów.

Dział III. iako dalszy ciąg Działu Igo obeymuje Numeru podane do losowania od 20 Marca do 1go Sierpnia r. b. na wszystkie półroczu.

Następnie zaś po upłynięnym terminie prawem do podawania Numerów do losowania oznaczonym, to iest, po dniu 19 Września r. b. Dyrekcyja Główna dołączy Dział IV, obeymujący tak Numeru wszystkie od 20 Marca do 1go Sierpnia r. b. na jedno lub kilka półroczów zapisane, iako też wszystkie Numeru, z którymi się po dniu 1 Sierpnia Właściciele do dnia 20go Września r. b. do losowania zgłosili.

W Warszawie d. 26 Sierpnia 1828 r.

Senator Wojewoda, Prezydujący:

(podpisano) Mięczyński.

Pisarz Dyrekcyi Główney:

(podpisano) Drewnowski.

Dyrekcya Główna

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu 4 Września r. b. o godzinie 10tej zrana, na placu przed Mennicą po za kratami, w

obecności Delegowanych z Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych i Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dopełnieniem będzie spalenie Listów Zastawnych wylosowanych, wraz z pozostałemi do nich należącemi Kuponami, oraz wszystkich wykupionych i z obiegu wyjętych Kuponów, a to w ścisłem zastosowaniu się do przepisu Artykułu 136 Prawa Seymowego,

W Warszawie d. 26 Sierpnia 1828 r.

Senator Wojewoda, Prezydujący:

(podpisano) Mięczyński.

Pisarz Dyrekcyi Głównej;

(podpisano) Drewnowski.

Dnia 27go b. m. rozstał się z tym światem, po kilkotygodniowej chorobie, JW. Jenerał Porucznik Albrecht, dowódca stojący tu dywizyi Cesarско-Krblewskiej konney gwardyi.

Zawiadomia się Lubowników Starożytności Polskich, iż nadesłano do sprzedania rzadkie książki Polskie: a) Chorał z roku 1507 i 1508 fol: u Hallera w Krakowie drukowany; b) Mszał dla Dyecezyi Płockiej drukowany w Krakowie roku 1520 fol. Typy, holcsztychy i papier ten sam, iaki jest w Chorale, dla teyże Dyecezyi, w tym roku, formacie, i u tegoż drukarza. Jak Chorał iak i Mszał Haller przypisał Erazmowi Ciołkowi, Biskupowi Płockiemu. — Ten exemplarz jest dobrze dochowany, we środku kart kilkanaście pergamin. Jest ten Mszał tak rzadki, iak Chorał Hallerowski z roku 1518 fol. Można te książki widzieć o godzinie 3 po południu Nro 410 Krakw: Przedm: w officynie prawey pałacu JW. Jenerała Wincentego Krasińskiego na 3 piętrze.

### Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano . . . . . zł: 87 gr. 7½

Placono . . . . . — 86 — 22½

W Warszawie dnia 26 Sierpnia 1828 roku.

Schaber S. G.

Z Petersburga d. 3 Sierpnia D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dnia 29 z. m. Pan de Campuzano, urzędnik Poselstwa Hiszpańskiego, miał zaszczyt być przedstawnym N. Cesarzowej Matce.

Reskryptami wydanymi dnia 25go Czerwca w obozie pod wsią Kurnały, raczył N. Cesarz Jmość dać order S. Anny 1szej klasy, Jenerałowi Porucznikowi Bartholomée, Szefowi 9tej dywizyi piechoty, i Jenerałowi Majorowi Ruppert, dowódcy 2giey połączoney brygady pionierów, w nagrodę gorliwości, iaką okazali podczas przeyscia Dunaju; a znaki dyamentowe tegoż orderu i teyże klasy Jenerałowi Majorowi Baronowi Geissnar, dowódcy 1wszej dywizyi strzelców konnych, za zajęcie Bukarestu, i gorliwość okazaną w bitwie pod Słobodzi i w czasie blokowania Zurzy.

Donoszą z Teodozyi pod dniem 26 Czerwca: — "Przed kilku dniami przybyło do naszej kwarantanny 575 jeńców Tureckich z Anapy na dwóch fregatach; dziś znowu jedną fregatę i 3 małe statki przywiozły jeszcze 578 jeńców, między któremi znajduje się syn Baszy Anapy i 18 urzędników Tureckich różnego stopnia.,,

Z Odessy d. 8 (20) Sierpnia.

Dziennik tułeszy zawiera co następuje:

Dnia 6go b. m. z powodu uroczystości urodzin J. C. W. W. Xiężney Maryi Miko-



żatewney, N. Cesarz Jmć i N. Cesarzowa Jmć znajdowali się na nabożeństwie w Kaplicy pałacu. Paczem NN. Cesarstwo przyjmowali powinszowania wszystkich osób mających wstęp do Dworu.

J. C. W. W. Xiążę Michał zabawiwszy tu dni kilka wyjechał dnia wczorajszego wieczorem do Kistendzy. — Fregaty la Flora i le Standart wyszły w dniu 6 b. m. pod żagle do Warny i wiozą tam wojsko przeznaczone do wzmocnienia tego, które tę twierdzę oblega.

#### WIADOMOŚCI OD ARMII CZYNNEJ ROSSYJSKIEJ.

##### *Działanie pod Szumłą dnia 26 Lipca D. K.*

Po odjeździe Cesarza Jmci w dniu 21 Lipca, nie ważnego nie zaszło pod Szumłą, wyigwyszy ucieranie się tyralierów naszych forpocztów z tyralierami Tureckimi.

Dnia 22 Jenerał Porucznik Iwanów, stojący z częścią swojej dywizyi w Czyflik ukończył fortyfikacyą swojej pozycyi.

Dnia 24 oddział pod rozkazami Jenerała Porucznika Xięcia Madałowa rozpoznawał pozycyą na lewem skrzydle nieprzyaciela od wsi Mainy, przez Kadikioy aż do Boular. Oddział ten nie spotkał nigdzie Turków, lecz położenie należycie rozpoznał, i dostrzegł, że nieprzyjaciel na grzbiecie wzgórza, które przypiera do jego lewego skrzydła, ma obszerne fortyfikacye otoczone bastyonami.

Jazda Turecka nie wychodziła więcej z twierdzy; podług zeznania Bułgarów, którzy do nas zbiegli, cierpi ona niedostatek żywności, a nadewszystko furazbów. — Ciż sami Bułgarowie mówią, iż Seraskier Hussein Basza miał otrzymać z Stambułu urzędową wiadomość, że nie będzie miał żadney pomocy, albowiem wszystkie woyska niepotrzebne w stolicy, przeznaczone są do Morei.

Dnia 25 Jenerał Porucznik Rüdiger na czele silnego oddziału piechoty, jazdy i artyleryi wysłany był dla rozpoznania prawego skrzydła nieprzyacielskiego, w kierunku z Czyfliku ku wsi Kostet. Za nim oddział ten wyruszył z pozycyi, którą zajmował pod Czyflik Jenerał Porucznik Iwanów, pierwsze nasze forpoczty uważały, iż korpus 2000 Turków, złożony po większej części z jazdy, wyszedł z twierdzy i udał się przez Kostet ku Eski-Stambułowi. Jenerał Porucznik Rüdiger ruszył natychmiast ku Eski-Stambułowi, dla przecięcia nieprzyacielowi drogi, wysławszy wraz oddziały, aby uważały jego poruszenia. Oddziały te dostrzegły, że nieprzyjaciel przeszedłszy po za wieś Drahikioy, poszedł w kierunku ku Czalikawak. Jenerał Porucznik Rüdiger wnosząc, że ten oddział przeznaczony dla zasłaniania transportu do Szumli, zatrzymał się w Eski-Stambule i zajął pozycyą, która mu podaje sposobność przecięcia odwrotu nieprzyacielowi.

##### *Działanie pod Sylistryą dnia 15 Lipca D. K.*

Jenerał piechoty Roth, donosi, iż nieprzyjaciel w dniu 11, 12 i 13 b. m. uczynił kilka wycieczek, i że woyska nasze odparły nieprzyaciela z nieznaczną z naszey strony stratą. Na wzgórzu, do którego przytyka lewe skrzydło korpusu oblegającego, zrobiono i uzbroiono fortyfikacye.

##### *Działanie pod Warną dnia 30 Lipca D. K.*

Od dnia 24 do 30 przy podnożu góry osadzonem przez nasze wojsko usypano pięć redukt, zajmujących przestrzeń między morzem a równiną, przytykającą do Limanu. Co więcej na samym brzegu Limanu postanowiono w nocy tegoż dnia wysypać jeszcze jedną redutę, co ukończy blokadę twierdzy ze strony północney.

Dnia 26 rano nieprzyjaciel uczynił wycieczkę z twierdzy, aby nas wyprzeć z pozycji; lecz po uporczywej bitwie trwającej aż do zachodu słońca, został odparty i cofnął się do twierdzy, znaczną poniosłszy stratę.

Tegoż samego dnia jedna fregata i jeden statek bombardierski rozpoczęły bombardowanie miasta i działania to popierały nie zważając na silny ogień z twierdzy. W razie potrzeby będą przez innę zmienione.

W nocy z dnia 26 na 27 Admirał Greigh wysłał pod dowództwem Kapitana 2go stopnia Melibowa, Szefa swojego sztabu głównego, zbroyne szalupy, dla opanowania flotyli Tureckiej, stojącej pod twierdzą. Kapitan Melihow korzystając z ciemnej nocy, cicho i w największym porządku trzymając się przylądka Galathy, okrążył zatokę, i zaszedłszy flocie nieprzyjacielskiej z tyłu okrętów, posunął się ku niej raptownie. Nieprzyjaciel nie dostrzegł wprzód poruszenia naszych szalup, aż gdy zbliżyły się na pół wystrzału z broni. Straszny ogień artylerji i broni ręcznej, który wraz z twierdzą i flotyllą rozpoczęły, nie zdołał wstrzymać naszych nieustraszonych żeglarzy; ze zwyczajną sobie odwagą przy ogłosie *hura!* rzucili się oni na Tureckie okręty, pomimo silnego oporu opanowali wszystko bez wyjątku i przyholowali je do floty, pod ogniem karczowym z twierdzy dobrze kierowanym. Okrętów 14, dwie barki zbroyne, pięć dział, wielka ilość zapasów wojennych i 45 jeńców, między którymi znajduje się dowódca flotyli, są owocami tego śmiałego przedsięwzięcia, które uwieńczyło naysławniejszy skutek w oczach Kapitana Baszy, dowodzącego w Warnie. W tej potyczce mieliśmy 4 zabitych i 37 ranionych; 3ch Oficerów i jeden gardemaryn znajduje się między osta-

tniami; strata nieprzyjaciela nierównie większa; oprócz zabitych w potyczce, stracił on większą część tych, którzy znajdowali się na okrętach, albowiem sądząc, że się ocalały pływaniem, rzucili się w morze i zapewne większa część potonęła z powodu ciemnej nocy.

Dnia 24go nieprzyjaciel pokusił się na nowo wyrugować nas z pozycji; lecz dzięki mądrym rozporządzeniom Jenerała Adjutanta Xięcia Menżykowa, i świetnej odwadze naszych wojsk, został odparty i ścigany pod same mury twierdzy. Piechota regularna Turecka uderzyła cztery razy na 14ty pułk strzelców i 2gi batalion 13go; każdy raz przyjęta była bagnietem bez wystrzału i goniona do samych bram twierdzy. Potyczka trwająca cały dzień nie wielką nam przysporzyła stratę; podczas tych obudów wycieczek mieliśmy 37 ludzi ranionych i 25 zabitych lub bez wiadomości przepadłych; nieszczęściem między rannymi znajduje się waleczny Pułkownik Loeventhal, dowódca pułku Nizowskiego, który utracił w tej potyczce lewą rękę. Nieprzyjaciel potrzebował 2ch dni czasu do pochowania poległych, co dowodzi, że miał niezmierną stratę.

Jenerał Adjutant Xiągę Menżyków posłał ku południowej stronie twierdzy Warny (która jeszcze nie jest zajęta w linię oblegającą) partyzantów, aby zniszczyli transport, któryby tamże mógł nadejść z po za Bałkanu.

— Dnia 11 (23) —

Dziennik tutejszy umieścił co następuje: N. Cesarz Jmć i N. Cesarzowa Jmć opuścili dnia wczorajszego mieszkanie wiejskie i przybyli na kilka dni do miasta.

Cesarz Jmć Reskryptem swoim datowanym w Odessie dnia 8 Sierpnia 1828 do Jenerała Gubernatora Nowey Rossyi i Bessara-



bli wydanym, zapobiegając gwałtom i uci-  
skowi na jakiegoby handel Rossyjski przy wy-  
prowadzaniu zboża kanałem Stambulskim był  
wystawiony, i chcąc Porcie Ottomańskiej od-  
jąć możność zaopatrzenia swej stolicy przez  
zboże wywożone z Rossyi, osadził za rzecz  
potrzebną zakazać zupełnie odtąd wyprowa-  
dzenia wszelkiego rodzaju zboża z portów  
morza czarnego i Azowskiego na jakich bądź  
okrętach.

Z Paryża d. 22 Sierpnia.

Posiedzenia obu Izb prawodawczych zo-  
stały poselstwem Królewskim dnia 18 b. m.  
zakończone. Gdy Izba Deputowanych roz-  
chodziła się przy okrzyku: niech żyje Król!  
krzyczała podeszła kobieta z trybuny: Mci  
Panowie, jestem nieszczęśliwa i uboga wdowa  
wzywam waszey i Karola X. pomocy. Lecz  
niestety już za nierychło się odezwała. Od-  
dała sprawiedliwość tej Izbie, iż na ważnych  
tegorocznych posiedzeniach z 430 deputowa-  
nych znajdowało się zawsze obecnych 340  
do 370. Dziennik Sporów dodaie, że Izba ta u-  
czyniła wiele dla wyrwania nas z pod samo-  
władności i oddania pod panowanie ustaw,  
ale pozostaie iey jeszcze poprawienie sa-  
mychże ustaw.

Król znajduje się teraz w Rambouil-  
let. — Delfinowa udała się także do Luner-  
ville i Nancy. — Książna Berry w swej pod-  
róży przez Francją znajduje się teraz w St.  
Sauveur w debrem zdrowiu.

Posąg, który Lotaryńczykowie byłemu  
swojemu Panu i dobroczyńcy Stanisławowi  
w Nancy wystawiają mieć ma następujący  
napis: *Regibus, Populisque — Cara, Semper.*  
*Esugies — Stanislaus, Leszczyński — Polon.*  
*Regis, Loth. Et Bari, Ducis — Cives Grati-*  
*Votum, Solverunt. Libero, Munere — Anno*  
*N. S. MDCCCXXIX.* (Przez ten drogi ludom

wizerunek Króla Polskiego i Księcia Lotaryn-  
gii i Baru czynią wdzięczni obywatele z swych  
dobrowolnych składek zadosyć swemu poślu-  
bieniu. W Roku Łaski 1829).

W St. Quentin otworzone nowy Ewa-  
nielicki kościół, przy której uroczystości  
znajdowało się wielu Katolików,

Winny handel zdaie się od kilku dni  
cokolwie podnosić. Piszą bowiem z Orlea-  
nu, Blois, Tours, Saumur, Nantu, Bordé-  
aux, Auxerre, Sancerre, Beaujolais i Aver-  
gne (okolic win czerwonych) że ciągle deszcz  
pada, że dotąd jagody się nie farbują, i że  
jeśli deszcz nie ustanie i nie nastanie ciepło, ja-  
gody na pniu zgniją. — Żniwa już się w całej  
Francyi ukończyły, ale w niektórych okolicach  
połowy zboża od roku zeszłego nie zebrano,  
i dla tego utrzymuje się wysoka jego cena.  
U nas deszcze, w Toskanii zaś, Luce i Nea-  
polu susza zniszczyła urodzaje zboża i oliwy,  
i dla tego podnosi się cena ostatniey. — W  
Toskanii przenoszą zboże z morza Bałtyckie-  
go nad zboże z innych okolic.

Wyprawa do Morsai, która dnia 17 b. m.  
z Tulonu odplynęła, wstrzymana była ieden  
dzień przez burzę. Składa się z 48 przewo-  
zowych statków, które zasłaniają liniowey o-  
kręt Marsellia, 7 fregat i kilkanaście popniey-  
szych wojennych okrętów. Największą tru-  
dność czyniło wladowanie koni, lubo płynę  
na płaskich statkach. Mieysce wylądowania  
nie iest jeszcze wiadome.

Ministrowie wojenny i morski oblega-  
nemi codziennie byli od młodzieńców o po-  
zwolenie udania się z wyprawą do Grecyi,  
które otrzymali. Popłynął tam także mło-  
dy Grek Teanistokles Majo. Zapalony ten  
przyjaciel swej oyczyzny, który iako znają-  
cy d kładnie zwyczaje i obyczaje Grecyi, bo  
był dwa lata sekretarzem w Ministerstwie

Greckiem spraw zagranicznych, będzie bardzo użyteczny wojsku naszemu i narodowi swemu.

Dnia 13 b. m. jeszcze przed odpłynieniem wyprawy wydał Jenerał Maison z głównej kwatery w Tulonie następujący rozkaz dzienny:

“Żołnierze! Król w porozumieniu z swoimi Sprzymierzyńcami poleca wam wielkie i szlachetne dzieło: powołaniem iestescie do położenia końca uciskowi sławnego ludu. Przedsięwzięcie to, które przynosi zaszczyt Francyi i które wszystkie szlachetne serca pochwalają, otwiera wam chwalebny zawód, którego będziecie umieli dokonać, za to ręczę mi wasze uczucia i gorliwość, która was ożywia. — Od 13 wieków pokazała się znowu nasze przynoszące wolność chorągwie na brzegach Grecyi. Żołnierze! Powaga korony, honor oyczyzny oczekują po waszej służbie nowej świetności. W jakimkolwiek bądź położeniu stawia was zdarzenia, nie zapomniacie jednak nigdy powierzony wam sprawy. — Niedogodność i trudy oczekują was, ale zwycięście ię mężnie; wasi przywódcy dadzą wam przykład.

Jenerał porucznik, Par Francyi i

Naczelnik wyprawy do Morei,

Margr. Maison.,,

Przed odejściem floty z Tulonu zaszedł tam jeszcze pojedynek między Kapitanem Reynouard i Malarzem Garneray, który odrysował port Navarinu; Reynouard był niebezpiecznie w rękę i żebro raniony i umarł na miejscu.

Gazeta *Messagen* przypomina, że Morea była już raz w posiadłości Francuzów, gdy pod Balduin z Flandryi utworzone zostało przez Łacinników Cesarstwo Wschodnie w Stambule. W r. 1206 Wilhelm de Champlitte młodszy brat Hr. Szampanii, zdobył Moreę

i otrzymał w Iennicwie Ateny od Margrabi Bonifacego de Moterra, Króla Tessalii. Gdy Wilhelm obłął potem rzady w Szampanii, obrany został jego następcą w Morei Gottfryd de Villeharduin, który cały kraj po między rycerzów Francuzkich iako Ienność podzielił. Osada ta Francuzka utrzymywała się aż do wydarcia iey przez Katalończyków i Turków.

Z Rzymu d. 10 Sierpnia.

Panowie Stratford-Canning i Ribeaupierre, którzy lubo jeszcze dnia 31 Lipca i 1go Sierpnia z Bononii do Ankony przybyli, ale dla słabości pierwszego 8 dnia zatrzymać się musieli, odpłyneli nakoniec dnia 8go b. m. P. Stratford-Canning na fregacie Talbot, a P. Ribeaupierre na brygu Olga, do Kefu.

Z Madrytu d. 7 Sierpnia.

NN. Królestwo Ichmość odprawia dnia 11 b. m. uroczysty wiażd do stolicy antycznej. Dnia 12 odśpiewane zostanie po wszystkich Kościołach *Te Deum*; u Dworu będzie wielka gala, a na następujące dwa dni zapowiedziana iest połowiczna gala. Miasto będzie przez 4ry nocy ciągle oświecane. Domy i balkony mają być z rozkazu zwierzchności kobiercami i jedwabnymi materjami przyozdobione; w ulicach, w których są tryumfalne bramy wystawione, muszą własnym kosztem swoim facyaty domów odnowić. Niższej klassie ludu dozwolonem zostało tańczyć po ulicach przy muzyce aż do 14 b. m.

Xiążę Infantado wyjechał wczoray stąd na czele deputacyi od Rady dla powitania NN. Królestwa Ichmość. Sądzą powszechnie, że on otrzyma dostojność posła w Paryżu po zmarłym Xięciu San Carlos.

Mówią, iż nastąpi wielka reforma w biórach w Królewskim pałacu i urzędnikach



Domu Królewskiego. Płace mają być zmniejszone, a wyżsi urzędnicy mają bezpłatnie służbę czynić.

Radca stanu Rojas i Radca Kastylii Sorbrado, którzy dla przesadnego rojalizmu wygnanemi zostali, są do Madrytu przywołanemi, równie jak P. Banza, jeden z członków Stanów, które dnia 13 Czerwca 1823 r. uchwałyły złożenie Króla, a później wszystkie na śmierć skazane zostały. Ułaskawienie P. Banzy jest skutkiem okazanej jego miłości do ojczyzny i biegłości w hydrografii, której był w Madrycie dyrektorem. Uiechał do Londynu, gdzie rząd Angielski ofiarował mu pod korzystnymi warunkami służbę, lecz pragnąc być oczywiście użytecznym, uwiadomił o tem Króla, który przez ułaskawienie wrócił go oczywiście i rodzinie.

Zdaje się, że kommisyie oczyszczenia które w Październiku 1823 w wszystkich prowincjach utworzone zostały, wkrótce rozwiązanemi zostaną. Na zapytanie Króla odpowiedzieli Ministrowie po kilku naradach: że te kommisyie od 50-letniego swojego istnienia mogły uskutecznić oczyszczenie wszystkich urzędników, a zatem liczba ich może być zmniejszona. Król rozkazał Ministrom, aby mu podali skuteczny środek do zatarcia zupełnie śladów rewolucyi.

Zapewniają, iż wkrótce wydydzie rozkaz Królewski, aby podatki z dóbr duchownych znacznie powiększone zostały; lecz duchowni przez swój wpływ odwrócą zapewne ten środek.

Zawsze jeszcze mówią o powszechnem przebaczeniu, ale niema do tego podobieństwa, gdyż Rada Kastylii sprzeciwia się pod różnemi pozorami.

P. Lima, były sprawujący interesy Portugalii, zerwał wszelkie związki z naszym rządem, i następcą jego Hr. Figueira objął już archiwum poselstwa.

### *Od granic Tureckich d. 15 Sierpnia.*

Wyprawa Francuzka (która podług artykułu jak wyżej z Paryża odpłynęła dnia 17 b. m. do Morei) jeżeli zastanie jeszcze Ibrahima Baszę nie wyląduje w takim miejscu, gdzie nie stoją woyska Egipskie, ale tam, gdzie przeciąć będzie można związek łądem między temi woyskami i Tureckimi; a zatem może w okolicy Patras. Anglicy na Korfu twierdzą, iż wyprawa Francuzka działać tylko będzie w takim sposobie, jak dotąd działały sprzymierzone eskadry. Nie będzie przedsiębrać kroków nieprzyjacielskich, chyba by ją Wódz Egipski przez upor pozostania dłużej w Morei do nich przymusił. Zresztą rząd Francuzki przyrzekł cofnąć swoją wyprawę, jak tylko zamierzony iey cel dopięty zostanie. Okazuje się, iż ściśle zamknięcie od morza woyska Egipskiego nie było skutecznem, bo dotąd utrzymywało się żywnością z wewnątrz kraju; wypadało więc dla uskutecznienia Traktatu Londyńskiego użyć bez krwi przelewu dzielniejszego środka, a tym jest wyprawa Francuzka. Woysko Egipskie musiało się w ostatnich czasach znacznie zmniejszyć, ponieważ Ibrahim Basza na ostatniej naradzie w Navarino wzbraniał się powiedzieć Admiralom, ile będzie potrzebowwał przewozowych statków, i odpowiedział tylko: że oyciec jego będzie wiedział.

Przesadzone nadzieie, jakie Dywan zakładał sobie z utworzonej po śmierci Canninga administracyi torysów, zaczynają już zanikać od chwili, kiedy Poseł Niderlandzki Pan van Zuylen udzielił Reis-Effendemu list Lorda

Cowley, Posła Angielskiego w Wiedniu, oświadczający, aby Porta nie miała błędnie, iż odwołanie Admirała Codrington jest skutkiem z nienionego systemu Anglii. Przeciwnie Pan Edw. Codrington został wołany za to, iż po bitwie pod Nawarynem, nie przerwał związku pozostałym jeszcze Egipskim i Tureckim okrętom, a nawet nie opierał się odłaleniu Tahr'a Baszy m. rzem. List ten Lorda Cowley mocno zastanowił Reis-Effendego.

List zaś odpowiedni Hrabiego Guilleminot, pisany z Korfu dnia 19go Czerwca do Reis-Effendego, jest w osnowie następującej: — " Jaśnie Wielmożny Panie! Pośpieszam donieść W Panu, iż odebrałem pismo, w którym W Pan imieniem Wysekłej Porty oświadczasz życzenie niezwłocznego powrotu mego i Posła Angielskiego do Stambułu, dla ułatwienia po przyjacielsku interessów, jakie między Portą i nami przed wyjazdem naszym z rzeczonej stolicy zachodziły. Mogłbym przestać na odpowiedzeniu JW. Panu, iż Król, Pan mój, pochwalił zupełnie ten wyjazd, i podobnie, jak my, sądzi o pobudkach, które niestety wskazały potrzebę tego wyjazdu, i że nie mogę zadosyć uczynić wezwaniu W Pana, bez otrzymania pierwwej wyraźnego rozkazu Królewskiego. Lecz odpowiedź ta nie byłaby dostateczną, i nie dopełniłbym obowiązków, jakie przyjaźń na mnie wkłada, gdybym nie dodał, iż według mego przekonania, godność Dworu mego nigdy nie pozwoli mu wydać mi takowego rozkazu, dopóki Wysoka Porta nie przyymie propozycyji uczynionych iey w Stambule od Posła Angielskiego i odemnie. Winienem oraz namienić, iż przymierze, istnie jeszcze w całej swojej mocy; że jest nierozwiązalnem, że weyua przedsięwzięta przez Rossyją z powodów zupełnie osobnych, nie osłabi-

ła go, i że dla tego trzey Reprezentanci, jeśli o zamiarach dostojnych ich Monarchów dobrze jestem uwiadomiony, wszyscy niemniej są upoważnieni do układania się z Dywanem względem pacyfikacyi Grecyi na wiadomych już zasadach, skoro oznaymi im przystąpienie swoje do owego środka. Nic mi więc nie pozostaje, JW. Panie, jak odwołać się do roztropności Wysokiej Porty i przywoitszego ocenienia interessów Państwa Ottomańskiego. Dywan chce dźwigać ciężar, który go nareszcie zgnieść musi. Utrzymanie iego stosuje się do najgorętszych życzeń trzech Mocarstw; lecz spełnienie tych życzeń nie jest już w ich mocy, lecz jedynie zawisło od samej Porty. Oby rząd JW. Pana zastanowił się przecieź nad popełnionemi niedawno wielkimi błędami polityki swojej i otworzył oczy rozsądku, a jeśli rady czystej przyjaźni, jeśli przestrogi naysmutniejszych doświadczeń nie są dostateczne do iego przekonania, niech sposób myślenia własnego swego narodu przyymie tak za prawidło swoich obowiązków, iakoteż za drogę do postępowania. JW. Panie, niechę dłużej zajmować się bolesnym obrazem cierpień tego Państwa, potrzeby pokoju dla niego, i słabości iego, która wymaga spokoyności i wszystkim, iakkolwiek zaślepionym, musi dawać czuć tę potrzebę. Wiem, iż W Pan tego mi nie przyznasz; lecz nie mogę wątpić, że równie iak ja, w tej mierze są'zić będziesz. Tak przynajmniej chcę mieć, abym nie zrzekł się zupełnie i wcale tej pocieszającej nadziei, iż Wysoka Porta wkrótce wróci do zdań zdrowszych względem swego stanu i iedyne go środka, który tak mocno dziś wstrząśnioną budowę iey potęgi zdoła znowu utwierdzić. Mam zaszczyt powtórzyć JW. Panu zapewnienie szacunku mego. „



# DODATEK

## DO N<sup>ro</sup> 72.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 7 WRZESNIA 1828 ROKU w NIEDZIELE.

### OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr zreduk. na 0°	Therm: czyli stopnizmi i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
Wrzes: god: 7	cali lin:	stopn:	stop:			
12	4, 445	+12. 5	90	Wschodni słaby	Pochmurno	Mgła.
2. 3	4, 204	+18. 5	77	" średni	Chmury	
9	3, 978	+13. 2	76	" "	Pochmurno	o g. 5 deszcz.
	3, 791	+13. 2	94	Zachodni średni	" "	
3. 7	4, 342	+11. 4	86	Zachodni średni	Pochmurno	
12	4, 609	+11. 2	71	" "	" "	
3	4, 863	+13. 4	71	" "	Chmury	
9	5, 160	+9. 0	89	Połud: Za. średni	Pogoda	
4. 7	5, 005	+10. 0	86	Zachodni średni	Chmury	
12	6, 448	+14. 9	70	Połud: Za. mocny	" "	
3	6, 288	+15. 7	68	" słaby	Pogoda z chmur:	
9	6, 061	+10. 5	88	żaden	Pogoda	
5. 7	5, 678	+8. 6	91	Połn: Ws. słaby	Pogoda	
12	5, 521	+14. 9	77	Zachodni słaby	Pogoda z chmur:	
3	5, 260	+15. 7	70	" "	" "	
2	5, 605	+10. 5	85	" "	Pogoda	

J. Stęczkowski, Z. A. O.

**Z Lizbony d. 6 Sierpnia.**

Wczoraj przepłynął Don Migueł przez Tagus, dla obejrzenia przeznaczonej prze-  
ciw Madeirze wyprawy, ale okręty Angiel-  
skie i Francuzkie nie czyniły mu żadnych  
honorów.

Na jutro zwożanemi są naybogatsi kupcy  
dla dostarczenia pieniędzy.

W prowincyi Alemtejo snują się zawsze  
jeszcze zbrojne bandy; aże tylko bawią się  
rozboiem, przeto nikt się z nimi nie wiąże.  
Wyszedł rozkaz do rozbroienia ich gwałtem.

Wszystkie Azorskie wyspy uznały za wprowadzony w Terceira rząd tymczasowy; nawet na wyspach Zielonego przylądka uleść musieli konstytucjonistom Migueliści.

Okręt kupiecki, który dnia 10 Czerwca opuścił Rio-Janeiro, przywiózł wiadomość, iż znajdowała się wszelka gotowość do odpłynienia młodej Królowej. Przedsięwzięcie ona podróż na liniowym okręcie Don Pedro I. i towarzyszyć jej będą dwie fregaty; sądzą atoli, iż nie wysiedzie do Portugalii, ale do Włoch.

*Tegoż dnia z prywatnego listu.*

Don Miguel zda się wyzuwać z pod opieki Matki. Dnia 4go w wieczór po odbytej radzie stanu, na której znajdowali się wszyscy Ministrowie i postanowione zostały łagodne środki przeciw uwięzionym konstytucjonistom, przemówiła się Królowa żywo z swoim synem, która chciała, aby wszyscy znakomitsi więźnie byli na śmierć, skazani; lecz sprzeciwił jej się wyraźnie, mówiąc, że lud jest już aż nadto przeciw niemu rozjątrzony przez surowe środki, które z jej rady przedsięwziął, i że niechcę go więcej rozdrażniać. Utrzymało się więc postanowienie rady. Od tej chwili nastąpiło rozdwojenie między matką i synem, i ostatecznie przeniósł się jeszcze tego wieczora do pałacu da *Necessidades* i zabrawszy z sobą obie siostry Infantki, tam nocował. Królowa uda się na mieszkanie do pałacu Ramalhães. Wszystkie stronnictwa spodziewają się najlepszych skutków z tego rozdziału.

Wczoraj przybył tu Margr. Chaves z wielu swoimi ziomkami, lecz przyjęty był bez najmniejszego odznaczenia, nie tak jak w Elvas, gdzie mu (jak się już doniosło) przyniono Xiążęce honory.

W Elvas panuje wielki smutek: uwięziono tam przeszło 300 osób. Miasteczko

Estremoz liczy 33 uwięzionych, pomiędzy którymi 15 kobiet, które pojmano, ponieważ ich mężów nie znaleziono.

Dzień koronacji Don Miguela nie jest jeszcze oznaczony.

*Z Londynu d. 19 Sierpnia.*

Xżę Kambridgi pojechał w Sobotę do Króla do Windsor. Xżę Wellington bawi w Cheltenham, a P. Peel pojechał do Brighton.

Eskadra nasza stojąca przed Porto powróciła ztamtąd.

Nuncyusz Papieżki, jak Dziennik Kuryer Francuzki twierdzi, miał najwięcej przyłożyć się do teraźniejszych zdarzeń w Portugalii. Pod jego kopertą rozchodziły się pisma Don Miguela do zagranicznych Dworów i użyte na ten cel od stronnictwa pieniądze nazywane były groszem Sgo Piotra.

Dziś nadeszło do osadniczego wydziału doniesienie od Podpułkownika Lumley z Sierri Leony o śmierci sławnego wędrownika Majora Denham, który po 7dniowej chorobie umarł. Zresztą stan zdrowia tej osady, mimo ciągłych deszczów, jest wcale dobry.

Hudson Low, dozorca więzienia Bonapartego, powrócił tu z swojego gubernatorstwa w Ceylon, i o mało nie utopił się na Tamizie, gdyż okręt jego rozbił się i bliskim był przewrócenia.

Gazeta Kuryer wyraża: "Niemożna wcale przypuścić, aby rząd nasz przestał na samem przełożeniu względem uwięzienia w Portugalii dwóch Angielskich poddanych P. John Doyle i Porucznika Joung. Uzurpator jest głuchy na głos ludzkości, ale nie na groźby; zapowiedzenie ich i boga zmuszą go pewnie do uczynienia za dość naszym żądaniom." — Wyprawa przeciw Madeirze i wyspom Azorskiem z strony Don Miguela jeszcze za kilka tygodni nie będzie wygotowana.



Dziennik niewidomego wędrownika Porucznika Holman, który teraz znajduje się na wyspie Po, w Afryce, i dokładnie opisał nowy ten zakład, wkrótce z druku wyjdzie.

W Woelwich budowany jest liniowy okręt na 126 dział Trafalgar, i parowy statek na 700 beczek ciężaru.

Rząd nasz zamysła założyć nową osadę na Nowej Hollandyi, na którą upatrzone dogodne miejsce.

Budowa nowego tu collegium już się zaczęła, bo zebrano na to 101,664 Fs.

Gazeta Dworska donosi o mianowaniu dotychczasowego Biskupa Chesteru, Doktora Elomfield, Biskupem Londyńskim, Jenerała porucznika Keimpt Wielkorządcą obu Kanad, tudzież nowej Szkocyi, Nowego Brunświka i wyspy Xięcia Edwarda, Jenerała majora Peregrine podwielkorządcą nowej Szkocyi, a Jenerała majora Colborne podwielkorządcą wyższej Kanady.

Podsekretarz stanu, P. Dawson, z rodziny Beresford i szwagier Ministra Peel, największy przeciwnik sprawy Katolików, przeszedł teraz na ich stronę.

Gazeta *Censor Brasileiro* donosi, że przedugodne punkta pokoju między Brazylią i Buenos-Ayres podpisane już zostały; donosiła to już często bez sprawdzenia się, dla tego wierzyć jej niemożna, zwłaszcza że Gazeta rządowa milczy.

Słychać, iż rząd Neapolitański wysłał eskadrę przeciw Dejowi Trypolis.

*Z Stambułu d. 11 Sierpnia.*

Zaraz po postanowieniu, ażeby Wielki Wezyr do wojska wyruszył, nastąpiło mianowanie jego zastępcy (Kajmakana.) Wybór Sultana padł na byłego Kiaja-Peja, czyli Ministra spraw wewnętrznych; Ahmeda-Chelusi Effendy, który dnia 7go b. m. przyodzia-

ny został sobolowem futrem. Wyjazd Wielkiego Wezyra nastąpić ma za kilka dni; kilka tysięcy wojska poprzędziło go już do obozu Daud-Basza, a inne wojska udały się prosto do Adrianopolu; lecz liczbę ich trudno podać, bo liczba ochotników i przybywających z Azji kontyniensow codziennie się powiększa, tak, iż po zapisie u Seraskiera Chosrem-Baszy 80,000 nowozaciągniętych wstrzymano dalszy zapis. Artyleryja, ammunicyja i inne potrzeby wojenne ciągle są ztąd wysyłane.

O zdarzeniach w Azji mało tu słychać. Że Anapa dostała się w moc Rossyian, nie ma wątpliwości; przybyło także doniesienie, że twierdza Kars po uporczywej obronie szturmem przez Rossyian zdobyta została, i twierdza Erzerum jest zagrożona; ale Porta nic o tem nie oznajmuje i całą uwagę zdejma się zwracać na bliższe działania za górami Bałkańskimi.

*Z Algieru d. 30 Lipca.*

*(Z Gazety rządowej Szwedzkiej.)*

Królewsko-Szwedzka eskadra pod Admirałem Nordensköld w pięć dni po przebyciu cieśniny Gibraltarskiej, zarzuciła kotwice na tutejszej przystani. Admirał był od Deja i jego Ministrów najgrzeczniej przyjęty. Gdy eskadra zarzuciła kotwice była najpierw z twierdzy wystrzałami z dział powitana, a gdy Admirał na ląd wysiadł, pozdrowiony był więcej z dział wystrzałami, niżeli zwykle bywają dowódcy obcych eskadr. Nazajutrz posłał mu Dey na okręt w podarunku świeże mięso, warzywa i owoce, i był od wszystkich Europejskich Agentów powitany. Dnia 20go przed południem miał posłuchanie u Deja, którego mu Konsul Szwedzki, wraz z jego adjutantami i kapitanami okrętów przedstawił. Gdy obcy Admirał rzadko stawia przed Dejem z szpadą przy boku,

dla uniknienia więc w tej mierze nieporozumienia, Konsul posłał swego tłumacza dniem przed posłuchaniem do Deja z oznajmieniem, że iakkolwiek Admirał złożyć chce swoje uszanowanie Jego Wys., odstąpić od tego musi, jeżeliby względem szpady zachodziła jaka trudność. Dey odpowiedział: że pragnie poznać Admirała, a zatem stawić się przed nim może iak zechce; tak iż Admirał i wszyscy towarzyszący mu officerowie przybyli ze szpadami przy boku. Dey przyjął go nadzwyczaj grzecznie, mówił z nim długo i wezwał, aby zabawił się przez święta Bairam; ale Admirał wymówił się, iż podług swoich

przepisów udać się musi pod żagle; Dey przyjął to tłumaczenie. Pożegnawszy Deja, odwiedził pierwszych jego urzędników, którzy wszyscy, a szczególnie Aga jego krewny nader uprzejmie go przyjęli. Gdy dnia 21go wsiadał na okręt pożegnany był iak przy przybyciu z dział wystrzałami; ale dopiero dnia 24 mógł odpłynąć. Dokładność obrotów i piękna postawa ludu zrobiła wielkie wrażenie na mieszkańcach o potęgę Skandynawskiej siły morskiej, i pokazanie się naszej eskadry zapewni na długo pokój z tem krajem. Eskadra popłynęła stamtąd do Tunis.

## D O N I E S I E N I A. W E Z W A N I E.

Assessor Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, Kommissarz upadłej Massy Starozakonnego Simche Blumenfelda, stosownie do prawa Art. 66 Księgi III. Kodexu Handlowego, wzywa wszystkich Wierzycieli tejże upadłej Massy, a mianowicie: PP. J. H. Stametz et Compr, Sal: Margulis et Compr, Karola Schaver, Góbr: Rosthorn, Baruch et Jeitteles w Wiedniu zamieszkałych, oraz PP. Anton: Hölzel, Józefa Derych, Józefa Zwierzyna, Józ: Strehlik, Ripper, Józefa Grünbaum, Jakóba Adler, Maurycego Samuelsohn, Chaima Rottenberg, Chaskel Horowitz, Salomona Bentreis, Jakóba Herszfinger, Golda Spire, Jakóba Lubliner, Monasie Leyb Neumann, Hersz Lech Wachsmann, Jakóba Aurbach, Józefa Kalman, Ben: Maysels, Gecel Rakower, Abrahama Pam, Perel Geldwertik, Leybla Strasburger, Leybla Judkiewicza, Chaima Kirschenbaum, Hirsza Koplik, Arona Kronengold, Bayla Gerszow, Jonasa Geldwerth et Compr, Józefa Goldwasser, Berl Mavseis et Compr, Horowitz, Abrahama Wurtzman, Dawida Tylis, Leybla Forbe, w Krakowie, w Pilicy i w Chrzemowie zamieszkałych, aby się w przeciągu dni Czternastu od daty niniejszego wezwania, bądź osobiście bądź prz z swoich Pełnomocników przed Syndykami upadłości stawili i tym oświadczyli, iakowych praw lub iakowych Summ są wierzycielami w upadłej Massie Staroz: Simche Blumenfelda, tudzież ażeby im wexle, obligi, lub inne dokumenta, wierzytelność udowodniające wręczyli i złożyli, na które od Syndyków odbiorą rewersa.

Działo się w Krakowie dnia 4 Września 1828 roku.

Gluhowski, Ass: Tryb: Kom.

Notaryusz publiczny Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, w skutek Rozucelosi Wys: Trybunału dnia 29 Sierpnia 1828 r. do Nru 3305 wydanego, podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu 9 b. m. i r. o godzinie 9tej zrana w Domu przy Ulicy Sławkowskiej pod L. 303 stojącym, odbędzie się Licytacja różnych efektów cukierniczych po s. p. Teodorze Woyciechowskim Cukierniku pozostałych; zaś w dniu 12 b. m. i r. o tejże godzinie w miejscu iak wyżej, odbędzie się Licytacja ruchomości, iako to: sukien, białizny, stolarzeczyzny, szkła, fajansów, porcellany, cynowych, miedzianych i mosiężnych naczyń, żelaza i kopersztychów; chęć licytowania mający, zechcą się w gotowe zaopatrzyć pieniądze:

W Krakowie dnia 5 Września 1828 r.

Ignacy Rogalski, N. P.